

UZASADNIENIE

Powód T. W. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 5 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 19 listopada 2013 roku, podczas przechodzenia chodnikiem w pobliżu bloku nr (...) przy ul. (...) w Ł., potknął się o wystającą kratkę ściekową, która po nadeptnięciu odskoczyła do góry. Odskakując pociągnęła za sobą nogę powoda, w wyniku czego upadł i doznał obrażeń ciała. W wyniku tego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł stawu łokciowego. Leczył się w Wojewódzkiej Przychodni (...) w Ł.. Podał, że w dacie zdarzenia kratka ściekowa była wysunięta z kanału ściekowego i opierała się o krawędź tego kanału. Było to bezpośrednią przyczyną potknięcia powoda, następnie jego upadku, a w konsekwencji przyczyną doznanych urazów. Odcinek chodnika, na którym doszło do zdarzenia, nie był w żaden sposób oznakowany i nie było żadnej informacji o niebezpieczeństwie potknięcia czy upadku. Zdarzenie nastąpiło na terenie zarządzanym przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową, która ponosi odpowiedzialność za całe zdarzenie.

Pozwana (...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że dla przyjęcia odpowiedzialności dłużnika konieczne jest wykazanie przez wierzyciela nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, poniesienie szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego między szkodą a nieprawidłowym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika. Powód wykazał wprawdzie fakt poniesienia szkody, ale w żaden sposób nie udowodnił pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Szkada została zgłoszona Administracji Osiedla dopiero po upływie 4 miesięcy od zdarzenia, tj. 19 marca 2014 roku.

Wyrokiem z 19 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I C 1336/14 Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny powództwo oddalił i zasądził od powoda T. W. na rzecz pozwanej (...) S.A. w Ł. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 19 listopada 2013 roku około godziny 19:00 powód T. W. wracał ze sklepu (...) przy ulicy (...) w Ł., niósł dwie reklamówki z zakupami. Szedł alejką od ulicy (...) w kierunku ulicy (...), przechodził chodnikiem przy bloku numer (...) i w pewnej chwili potknął się i przewrócił się na prawy bok, twarzą do chodnika. Poczul silny ból w prawym ręku. W odległości 6- metrów szła za nim córka E. S. (1), która pomogła mu wstać. Powód poszedł do domu z silnym bólem ręki. W domu zauważył, że ręka robi się sina w łokciu, przyłożył kompres. Następnego dnia zgłosił się na wizytę do lekarza rodzinnego, który skierował go do poradni ortopedycznej, gdzie udał się tego samego dnia. Wykonano mu prześwietlenie RTG, które nie wykazało zmian pourazowych. Lekarz ortopeda stwierdził stłuczenie łokcia prawego i zalecił noszenie ortezy celem unieruchomienia kończyny, którą powód nosił przez 3 tygodnie. W dniu 27 listopada 2013 roku i 11 grudnia 2013 roku powód zgłosił się na wizyty kontrolne. Podczas wizyty w dniu 11 grudnia 2013 roku lekarz ortopeda nie stwierdził żadnych dolegliwości i nie zlecił żadnego leczenia. Stłuczenie prawego stawu łokciowego zostało wygojone bez pozostawienia trwałych i długotrwałych następstw. W dniu 13 marca 2015 roku powód zgłosił się do lekarza rodzinnego, który w wywiadzie aktualnym stwierdził bóle stawu łokciowego po przebytych urazie przed rokiem, brak poprawy po rehabilitacji, drętwienie palców czwartego i piątego dłoni prawej. Podobne schorzenie powód zgłaszał podczas wizyty w dniu 17 marca 2015 roku. W dniu 16 marca 2015 roku zostało wykonane badanie RTG stawu łokciowego, które nie wykazało zmian pourazowych, wykazało natomiast nawarstwienie okostnowe nadkłykcia bocznego, drobną osteofitozę krawędziową powierzchni stawowych, zwapnienie w przyczepie ścięgniastym wyrostka łokciowego. W dniu 13 lipca 2015 roku powód zgłosił się do specjalisty neurologa lekarza J. C.. W dniu 24 lipca 2015 roku wykonano badanie (...), które wykazało prawidłowe parametry neurografii

czuciowej i ruchowej nerwów pośrodkowego, łokciowego i promieniowego prawego oraz zapalenie nadkłykcia bocznego kości ramiennej prawej. W (...) kręgosłupa szyjnego z dnia 8 października 2005 roku stwierdzono ogólnie wypukliny pierścieni włóknistych krążków C4, C5, C6, C7 i z ich przepuklinowym tylnym szerokopodstawnym z lateralizacją prawostronną na wysokości C5 z uciskiem worka oponowego i korzeni rdzeniowych obustronnie z najwyższym nasileniem ucisku na wysokości C5 po stronie lateralizacji potęgowanej wyżej wymienionymi zmianami zwyrodnieniowymi. Po ponownym badaniu (...) z dnia 22 stycznia 2016 roku nie stwierdzono uszkodzenia nerwów kończyny górnej prawej. Powód o przedmiotowym zdarzeniu poinformował administrację osiedla numer 3 (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ł. w dniu 19 marca 2014 roku. W dniu 24 marca 2014 roku pełnomocnik powoda T. W. zgłosił szkodę pozwanemu Towarzystwu (...). Decyzją z dnia 20 maja 2014 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania ze względu na brak udowodnienia winy Spółdzielni Mieszkaniowej za zaistniałe zdarzenie.

Sąd Rejonowy zważył, że poza sporem pozostaje fakt, iż teren przed blokiem numer 13 na ulicy (...) w Ł. administrowany jest przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w Ł., która posiada ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Zgodnie z § 3 ustęp 4 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności lub posiadania mienia w zakresie podstawowym ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego, gdy w związku z prowadzoną działalnością, posiadaniem mieniem ubezpieczony wyrządzi czynem niedozwolonym osobie trzeciej szkody - osobową lub rzeczową, do naprawienia której zobowiązuje się w myśl przepisów prawa. Zatem podstawą materialnoprawną odpowiedzialności pozwanego jest artykuł 415 kodeksu cywilnego, który przewiduje oparcie odpowiedzialności sprawcy szkody na zasadzie winy. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem a szkodą. W niniejszej sprawie powstanie szkody nie było kwestionowane przez strony. Na gruncie prawa cywilnego winę można przypisać tylko wówczas, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Działaniem sprawczym z powołanego przepisu jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Z kolei, pojęcie niedbalstwa wiąże się z niezachowaniem wymaganej staranności. W ocenie Sądu Rejonowego powód w niniejszej sprawie nie udowodnił, iż do powstania przedmiotowej szkody doszło z winy (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Powód twierdził, iż potknął się o wystającą z chodnika kratkę deszczową. Nie przedstawił jednakże żadnych przekonujących i wiarygodnych dowodów potwierdzających powyższe przyczyny powstania szkody. Jego córka M. S. podczas przesłuchania jako świadek zeznała, iż szła za powodem 6, 7 metrów i widziała, jak już się przewracał. Mówił jej, że zaczepił o kratkę, która leżała obok. Zaprzeczała jednakże, aby robiła zdjęcie z miejsca wypadku. Świadek J. P., który pracuje w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej jako gospodarz rejonu przy ulicy (...), zeznał, iż stan techniczny kratki deszczowych przy ulicy (...) w Ł. jest taki sam i nie był zmieniany, jest dobry i cały czas właściwy. Zeznania podobnej treści złożył świadek Z. D. wiceprezes zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Zdaniem Sądu, żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził, aby był bezpośrednim świadkiem przedmiotowego zdarzenia. Nawet córka powoda zeznała, iż szła za nim 6, 7 metrów i widziała, jak już powód się przewracał. Nie widziała zatem, co było bezpośrednią przyczyną upadku powoda. Nie potwierdziła, że potknął się o wystającą kratkę deszczową. W ocenie Sądu, powód poza przedmiotowymi zdjęciami, których Sąd nie może uznać za wiarygodny dowód w sprawie oraz zeznaniami córki, która nie wiedziała z jakiego powodu powód upadł, nie złożył żadnego wiarygodnego i niebudzącego żadnej wątpliwości dowodu potwierdzającego, iż do przedmiotowej szkody doszło na skutek potknięcia o wystającą z chodnika kratkę deszczową. Tym bardziej, iż powód o przedmiotowym zdarzeniu poinformował administrację osiedla numer 3 (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ł. dopiero w dniu 19 marca 2014 roku, to jest po czterech miesiącach od rzekomego zdarzenia, co dodatkowo podaje pod wątpliwość podawane przez niego przyczyny powstania przedmiotowej szkody. Tym samym należy uznać, iż powód nie udowodnił, iż wina za powstanie przedmiotowej szkody leży po stronie (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ł.. Zakres przedmiotowej szkody również w ocenie Sądu jest zawyżony przez powoda. Doznał on jedynie powierzchownego urazu prawego stawu łokciowego, który nie spowodował trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Obecne dolegliwości bólowe mogą być zaś przyczyną nawarstwienia okostnowego nadkłykcia bocznego, drobnej osteofityzacji powierzchni stawowych, zwapnienia w przyczepie ścięgnistym wyrostka łokciowego. Biorąc zatem pod uwagę, iż powód nie udowodnił podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a mianowicie winy ubezpieczonego, to jest

(...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ł., za powstanie przedmiotowej szkody, Sąd na podstawie paragrafu 3 ustęp 4 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności lub posiadania mienia (...) Towarzystwo (...), powództwo oddalił. O kosztach procesu orzeczono na podstawie artykułu 98 kodeksu postępowania cywilnego oraz paragrafu 6 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez powoda T. W., który zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego błędnych wniosków, bez należytego uzasadnienia zajętego stanowiska, tj.:

- zeznań powoda T. W. i odmówienie im wiary tylko dlatego, że brak było w ocenie sądu innego świadka, który miałby taką samą wiedzę i takie same doświadczenia co powód;

- zeznań świadka E. S. (1), która choć nie potwierdziła każdego słowa powoda to jednakże złożyła spójną z nim relację z przebiegu zdarzenia;

- zeznań świadków J. P. i oraz Z. D., których relacja oceniona należyście, prowadzi do wniosku, że sporna kratka kanalizacyjna była zamontowana niewłaściwie, skoro była ruchoma i „każdy może podejść do takiej kratki, ją wyjąć, włożyć, wygiąć”: nadto zeznania tych świadków były nieprzydane do oceny stanu kratki z chwili zdarzenia;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. w. zw. z art. 355 § 2 k.c., poprzez odmowę udzielenia powodowi ochrony prawnej w efekcie błędnego stwierdzenia jakoby ubezpieczony nie ponosił odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, w sytuacji gdy mając świadomość niewłaściwego zamocowania kratki ściekowej nie zrobił nic, by stan ten naprawić.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy uznał apelację powoda T. W. za nieuzasadnioną.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługują na uwzględnienie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia zarówno prawa materialnego, jak i prawa procesowego. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, jak też dokonał na tej podstawie prawidłowej oceny prawnej, a Sąd Okręgowy zarówno te ustalenia faktyczne, jak i dokonaną ocenę prawną przyjmuje za własne w całości.

Przede wszystkim, sąd I instancji prawidłowo uznał, że dowody zaoferowane przez stronę powodową nie uzasadniają przyjęcia winy pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel.

Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Reguła współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana (a tym samym dokonana przez sąd ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie znajdzie się pod ochroną zasady swobodnej oceny materiału dowodowego) jedynie wówczas, gdy

wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może dojść tylko wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W ocenie sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie powoda o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów, a w szczególności zeznań powoda T. W. i przesłuchanych w sprawie świadków – E. S. (2), J. P. i Z. D., a także załączonych przez powoda zdjęć. Podobnie też wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2005 r. sygn. III CK 314/05, iż do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W ocenie Sądu Okręgowego, apelujący w niniejszej sprawie powód w żaden sposób nie podważył ustaleń faktycznych sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł. Prawidłowo także ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17.04.2014 roku, sygn. akt I ACa 267/14, LEX nr 1500864, wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 19.02.2014 roku, sygn. akt I Ca 2194/13, LEX nr 1541193). Należy zwrócić uwagę, że powód zaoferował dla dowodzenia swoich twierdzeń zeznania świadka – swojej córki E. S. (2) oraz zdjęcia. Sąd I instancji prawidłowo przy tym ocenił, że E. S. (2) nie była bezpośrednim świadkiem przedmiotowego zdarzenia, bowiem szła za powodem 6, 7 metrów i widziała, jak już powód się przewracał. Świadek nie widziała, że powód zaczepił się o kratkę. Powód mówił jej tylko, że tak było. Świadek nie robiła zdjęć miejsca wypadku (k. 50-51). Odnosząc się do przedstawionych przez powoda zdjęć, należy zauważyć, że są to zdjęcia, na podstawie których nie sposób ustalić miejsca, w jakim zostały wykonane, ani czasu w jakim zostały one zrobione. Tym bardziej, że świadek E. S. (2) nie potwierdziła, że robiła zdjęcia na miejscu zdarzenia. Z powyżej przedstawionych względów za nietrafny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Z kolei, art. 328 § 2 k.p.c. określa konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, do których należy: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Dla skuteczności zarzutu obrazy tego przepisu konieczne jest wykazanie przez skarżącego, że uchybienie sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego skarżący nie uczynił. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywacje wcześniejszego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Dodać trzeba, że ustalenia faktyczne sądu I instancji są wystarczające dla oceny żądania strony powodowej i znajdują aprobatę Sądu Okręgowego, dlatego też zarzut naruszenia tego przepisu również okazał się chybiony.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przepis ten normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie (zob. Jacek Gudowski (red.), Gerard Bieniek, Komentarz do art.415 Kodeksu cywilnego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2013). Obowiązkiem powoda w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym jest wykazanie przesłanek odpowiedzialności przewidzianej w art. 415 k.c., a zatem wykazanie zdarzenia, będącego źródłem szkody; wykazanie, że było to działanie lub zaniechanie pozwanego; wykazanie, że zachowanie pozwanego było bezprawne i że spowodowało u powoda szkodę, która pozostaje z nim w adekwatnym związku przyczynowym. Jeśli przy tym wymaga tego właściwa z uwagi na charakter odpowiedzialności podstawa, to obowiązkiem powoda jest też wykazanie, że bezprawne działanie lub zaniechanie pozwanego było przez niego zawinione (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2016.02.23, sygn. akt VI ACa 134/15, LEX nr 2044293). W pierwszej kolejności należy wskazać, że powód nie wykazał w toku postępowania, aby doznał w wyniku zdarzenia z 19 listopada 2013 roku długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu. Z przeprowadzonego w toku postępowania

dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 75-77) wynika, że uraz stawu łokciowego prawego, jakiego powód doznał w dniu 19 listopada 2013 roku, miał charakter powierzchowny i nie spowodował jakiegokolwiek trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zwyrrodnienia wielostawowe powoda nie mają jakiegokolwiek związku z wypadkiem. Powyższe wnioski zostały podtrzymane przez biegłego w opiniach uzupełniających (k. 106-107, k. 130). Także biegła z zakresu neurologii nie stwierdziła uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z przedmiotowym zdarzeniem (opinia biegłej k. 152-156), co podtrzymała w opinii uzupełniającej (k. 191-193). Ponadto, powód nie sprostął wymogowi wykazania winy Spółdzielni Mieszkaniowej, za której działania bądź zaniechania odpowiada pozwany ubezpieczyciel. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika bowiem, aby do Spółdzielni Mieszkaniowej były kierowane jakiegokolwiek zgłoszenia dotyczące nieprawidłowego osadzenia przedmiotowej kratki. Co więcej, sam powód nie zgłaszał takiego faktu do Spółdzielni. Dopiero cztery miesiące po zdarzeniu zawiadomił Spółdzielnię o tym, że doznał szkody i zgłosił roszczenie o odszkodowanie. Z tej też przyczyny postulowanego przez stronę powodową skutku nie mogła przynieść złożona na rozprawie apelacyjnej techniczna opinia prywatna sporządzona przez mgr inż. A. Z. (k. 246-247). Stosownie do art. 355 § 2 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Sąd Okręgowy w składzie niniejszym podziela zapatrywanie wyrażone w uzasadnieniu wyroku SN z 16.12.2015 r., sygn. akt III CK 317/05 (LEX nr 567998), że określony przepisem art. 355 § 2 k.c. miernik postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia wymaganej nim staranności, nie może być formułowany na poziomie obowiązków nie dających się realnie wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń oraz nie uwzględniających reguł zawodowych i konkretnych okoliczności, a także - jak tego wymaga art. 355 § 2 k.c. - typu stosunków. Należyta staranność nawet w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. nie oznacza staranności wyjątkowej, lecz inny rodzaj staranności, dostosowanej zarówno do działającego podmiotu, przedmiotu którego jego działanie dotyczy, jak i okoliczności, w których to działanie znajduje swój przejaw. Stąd też, za niezasadny należało także uznać zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., jak w pkt I wyroku.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., jak w pkt II wyroku, mając na uwadze sytuację osobistą i zdrowotną strony powodowej. Powód jest rencistą, a w związku z niesprawnością ręki zakwalifikowano go na zabieg operacyjny. Dolegliwości te mają jednak charakter samoistny i nie są skutkiem wypadku z 19 listopada 2013 roku. W związku z powyższym, powód ponosi dodatkowe koszty związane z leczeniem i utrzymaniem się. Sąd Okręgowy uznał zatem, że stosowne kwoty, powinny być przede wszystkim przeznaczone na ten cel.